

MAREK BŁASZCZYK

DIALEKTYKA CISZY I MILCZENIA

MAREK BŁASZCZYK

Doktor filozofii, związany z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jego zainteresowania naukowe to: filozofia egzystencji, antropologia filozoficzna, filozofia hermeneutyczna. ORCID: 0000-0001-5518-0115.

Książka Alaina Corbina zatytułowana *Historia ciszy i milczenia. Od renesansu do naszych dni*, która ukazała się nakładem Wydawnictwa „Aletheia” w 2019 roku¹, podejmuje problematykę niezwykle interesującą, choć stosunkowo rzadko poruszaną w dyskursie naukowym. Praca ta, doskonale wpisując się w szerszy kontekst humanistycznej refleksji nad tytułowym zagadnieniem², wieloaspektowo odśladania doniosłą rolę i znaczenie ciszy oraz milczenia w ludzkiej egzystencji. Autor – francuski historyk kultury związany ze szkołą Annales, specjalizujący się w badaniu mikrohistorii – zauważa bowiem, że cisza nie tylko jest „nieobecnością hałasu”³, ale i koniecznym warunkiem skupienia, „wsluchiwania się w siebie, medytacji, modlitwy, marzenia, twórczości”⁴. Corbin zwraca także uwagę, że to nie natężenie hałasu utrudnia dziś introspekcję (owo „skupienie”

1 A. Corbin, *Historia ciszy i milczenia. Od renesansu do naszych dni*, tłum. K. Kot-Simon, Wydawnictwo „Aletheia”, Warszawa 2019. Wydanie francuskie: A. Corbin, *Histoire du silence de la Renaissance à nos jours*, Éditions Albin Michel, Paris 2016.

2 Zob. na przykład: A. Grün, *Potrzeba milczenia*, tłum. benedyktyni tyniecy, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2004; T.M. Dąbek, *Milczenie i powściągliwość w mowie, w Biblii i tradycji mniszej*, Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, Kraków 2018; J. Lisiewicz, *Milczenie w teatrze Samuela Becketta i Tadeusza Różewicza*, Wydawnictwo UG, Gdańsk 2017; B.P. Dauenhauer, *Silence. The Phenomenon and Its Ontological Significance*, Indiana University Press, Bloomington 1980; K. Stachewicz, *Milczenie wobec dobra i zła. W stronę etyki sygetycznej i apofatycznej*, Wydział Teologiczny UAM, Poznań 2012.

3 A. Corbin, *Historia ciszy i milczenia...*, dz. cyt., s. 9.

4 Tamże.

i „wsluchiwanie się w siebie”), lecz wszechobecność oraz intensywność różnego typu przekazów, w tym nieustanny proces generowania najrozmaitszych komunikatów, który „narzuca się człowiekowi i budzi w nim lęk przed ciszą”⁵. Badacz słusznie przy tym podkreśla, że skłonność do milczenia zdaje się najbardziej charakterystyczna dla tych, którzy wysoko cenią sobie samotność, akceptując ją w codziennych sytuacjach życiowych⁶.

Praca składa się z dziewięciu rozdziałów („Cisza a intymność miejsc”, „Cisze przyrody”, „Dążenie do milczenia”, „Nauczanie milczenia i jego rygor”, „Józef i Nazaret lub absolut ciszy”, „Mowa ciszy”, „Taktyki milczenia”, „Od milczenia miłostnego do milczenia z nienawiści”, „Tragizm milczenia”). W pierwszym z nich Corbin omawia związek ciszy z określonymi miejscami, w których szczególnie się ją odczuwa. Dowodzi bowiem, że „są miejsca uprzywilejowane, w których cisza narzuca swoją subtelną wszechobecność, miejsca jakby stworzone do tego, by ją usłyszeć”⁷. Takimi miejscami są między innymi biblioteki, fortece, kościoły czy więzienia. Francuski historyk zaznacza, powołując się na spostrzeżenie Paula Claudela, że każdy pokój „jest jak wielka tajemnica”, stanowiąc „prywatną sferę ciszy”⁸. Nadmienia zarazem, że o swoistym „azylu dla dumań” marzyło wielu myślicieli i artystów. Pochwałę ciszy głosili choćby: Charles Baudelaire, Joris-Karl Huysmans, Marcel Proust, Rainer Maria Rilke czy Emil Zola. Franz Kafka myślał o miejscu, w którym mógłby „odosobnić się, milczeć, cieszyć się ciszą i pisać nocami”⁹. W książce przypomina się, że cisza potęguje proces twórczy, podobnie jak przebywanie z dala od ulicznego zgiełku sprzyja lepszemu samopoznaniu. Corbin dodaje, że ważnym miejscem, w którym cisza niejako „narzuca się” człowiekowi, jest katedra. Przywołuje na tę okoliczność słowa Maxa Picarda, wedle którego katedra nie tylko „wznosi się wokół ciszy”, ale i sama jest jak „milczenie osadzone w kamieniu” czy „ogromna skarbnica ciszy”¹⁰. O tęsknocie za majestatem ciszy katedralnych wnętrz i za samotnym w nich rozmyślaniem wymownie pisał wspomniany Huysmans.

Do poszukiwania ciszy inspiruje również przyroda. Kwestii tej Corbin przygląda się w kolejnym rozdziale swojej publikacji. Mowa jest w nim zwłaszcza o „nasłuchiwanie” ciszy, która skrywa się w różnorodnych – najczęściej ledwie dla człowieka słyszalnych – odgłosach natury. Autor odwołuje się do konstatacji Henry’ego Davida Thoreau, że „tylko cisza godna jest słuchania”. Thoreau, samotnik mieszkający obok pól i lasów we własnoręcznie zbudowanej chacie, z pasją oddawał się rozmyślaniom na temat tworzących ciszę dźwięków. Doszedł do

5 Tamże, s. 11.

6 Milczenie stanowi integralny element samotności. Niektórzy filozofowie twierdzą nawet, że „zastępuje samotność, odgradzając nas od ludzi i chroniąc od małości, które by wraz z treścią wypowiedzianych słów wtargnęły do duszy” (H. Elzenberg, *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2002, s. 181). Por. P. Domeracki, *Horyzonty i perspektywy monoseologii. Filozoficzne studium samotności*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2018, s. 138–140.

7 A. Corbin, *Historia ciszy i milczenia...*, dz. cyt., s. 13.

8 Tamże, s. 16.

9 Tamże, s. 17.

10 Cyt. za tamże, s. 26.

wniosku, że jest ona słyszalna „dopiero wtedy, kiedy przerywają ją drobne dźwięki przyrody, głosy ptaków, żab, a nawet szelest liści”¹¹. Wielkim miłośnikiem leśnych spacerów był także Robert Walser. Sycił się on „słodką ciszą leśną”, uznając jej przeżywanie za niewysłowione szczęście.

Do naturalnie „milczących” miejsc Corbin zalicza też pustynię. Jest to przeszczerzeń odosobnienia, radykalnego odcięcia się od bliskich osób, codziennych trosk i problemów typowych dla zunifikowanego społeczeństwa, ale i obfitująca w „ślady obecności Boga”, wyzwalająca przy tym w jednostce silną potrzebę autentyczności, duchowej przemiany (duchowego oczyszczenia). Pustynia, której cisza przypomina „dobrze urządzonego dom”¹², symbolizuje także ideę nieskończoności, ujawniając głęboko zakorzenioną w człowieku potrzebę doświadczenia wzniosłości¹³. Francuski badacz opisuje również ciszę padającego na cmentarzu śniegu, przywołując fragment powieści Emila Zoli, oraz przerażającą (śmiertelną) ciszę tropikalnych mórz, odwołując się do utworu Josepha Conrada. Cisza generuje całą gamę emocji. Wsłuchiwanie się w jej nieme dźwięki może bowiem zarówno napawać trwogą („pierwotnych wód”), jak i okazać się błogie czy przyjemne. Może więc stanowić przyczynek do pogłębionej refleksji egzystencjalnej, a jednocześnie prowadzić do uczucia spokoju, spełnienia i szczęścia.

Corbin zauważa, że skłonność do milczenia naznacza „całe dzieje ludzkości”¹⁴. Potrzebę milczenia, jak również jego dobrodziejstwo odczuwali bowiem pitagorejczycy, buddyści, hinduiści, taoiści czy chrześcijanie (zwłaszcza katolicy i prawosławni). Nie tylko w średniowieczu, ale i w XVI czy XVII wieku milczenie uchodziło za niezbędny warunek relacji człowieka z Bogiem. Wymagała go zatem modlitwa, kontemplacja i medytacja – po to, by zintensyfikować koncentrację, kierując całą energię i uwagę na przedmiot kultu bądź czci („by usłyszeć w duszy głos Boga, potrzeba ciszy i całkowitego skupienia”¹⁵).

Oddający się medytacjom często nawiązywali do filozofów starożytnych (szczególnie Seneki i Marka Aureliusza), wedle których wszelkie ćwiczenia duchowe (medytacyjne) powinny odbywać się w ciszy i skupieniu. Ignacy Loyola, na przykład, na modlitwę poświęcał siedem godzin dziennie, milczał także podczas posiłków, wierząc, że dzięki temu jego poobiednia rozmowa z Bogiem zyska na jakości. Podobne stwierdzenia o „milczeniu mistycznym” znajdziemy też w pismach św. Jana od Krzyża, św. Teresy z Ávili, Jacques’a Bénigne’a Bossueta czy Charles’a de Foucauld. A także – Edyty Stein (św. Teresy Benedykty od Krzyża), na której intuicje Corbin akurat się nie powołuje. Badacz, przypominając słowa opata Armanda de Rancégo, zaznacza zarazem, że „samotność zbiega się z milczeniem”. To ostatnie bowiem „należy do ducha pokuty, sankcjonuje separację od ludzi. Uzewnętrznia izolację, oderwanie. Jest warunkiem zapomnienia o sobie,

11 Tamże, s. 33.

12 A. de Saint-Exupéry, *Ziemia, planeta ludzi*, tłum. W. i Z. Bieńkowscy, Muza, Warszawa 2002, s. 71.

13 Por. I. Kant, *Krytyka władzy sądzienia*, tłum. J. Gałeczki, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1964, s. 130–166.

14 A. Corbin, *Historia ciszy i milczenia...*, dz. cyt., s. 61.

15 Cyt. za tamże, s. 67.

dowodzi porzucenia troski o ciało. A przede wszystkim umożliwi modlitwę, przygotowuje do nasłuchiwania boskości¹⁶. Milczenie, pozostając w dialektycznym splocie z odosobnieniem, umożliwia tym samym dostęp do języka zaświatów i aniołów. Staje się najważniejszą racją ziemskiego życia.

Na kolejnych stronach Corbin pisze o nauce milczenia oraz jego społecznej wartości. Podkreśla, że cisza wzmaga kreatywność, jest „żywołem, w którym powstają wielkie rzeczy”¹⁷. Przebywanie w hałasie, jak również w towarzystwie gadatliwych ludzi, nie sprzyja intelektualnemu rozwojowi. Corbin wskazuje też, że od lat istniało i nadal istnieje wiele instytucji i miejsc (jak na przykład świątynie, szkoły, biblioteki, czytelnie), które chronią ciszę. Jej naruszenie jest tam zabronione, wiąże się z pogwałceniem ustalonego porządku i dobrych obyczajów. W instytucjach szkolnictwa na przykład nieprzestrzeganie nakazu ciszy może oznaczać brak szacunku dla nauczyciela, niepoprawne (nieobyczajne) wychowanie oraz kłopoty z koncentracją na danym zadaniu czy poleceniu. Hałasowanie podczas adoracji Najświętszego Sakramentu może zaś uchodzić za czyn obrazoburczy czy buntowniczy, godzący w utrwalone wielowiekową tradycją wartości religijne.

Francuski historyk odnotowuje także, że współczesna opinia publiczna coraz częściej zaczyna domagać się ciszy. Wymaga się jej bowiem nie tylko w kościele czy bibliotece, ale i w teatrze, kinie czy salach koncertowych. Warto nadmienić, że fotograf Nadar już w 1883 roku spopularyzował „kampanię przeciwko dzwonom kościelnym, zwłaszcza bijącym wcześniej rano”; w Szwajcarii zaczęto zwalczać ujadanie psów, a także – co osobliwe – uskarżać się na „pianie kogutów burzące poranny spokój”¹⁸. Corbin słusznie więc konstatuje, że cisza oraz przyjemność, jaka płynie z jej przeżywania, przeważnie są uwarunkowane czasem i miejscem.

Publikacja Corbina traktuje również o kwestii milczenia Józefa, „przybranego ojca” Jezusa. Autor zauważa, że w żadnej z czterech kanonicznych Ewangelii nie znajdziemy wypowiedzi Józefa. Na wszelkie sygnały boskiej proweniencji odpowiada on milczeniem, „bezwzględną afirmacją”¹⁹. Nawet jego śmierć następuje w atmosferze ciszy. Corbin dowodzi, że milczenie Józefa wykracza poza zwykłą, codzienną mowę. Sprawia, że miłuje on Jezusa całym zatroskanym i słuchającym sercem.

Francuski badacz przekonuje, że „milczenie jest językiem duszy”²⁰. Milczeć oznacza zatem żyć autentycznie, w zgodzie z najgłębszą częścią własnej egzystencji („milczenie jest najwyższym osiągnięciem języka i świadomości”²¹). Autor, powołując się między innymi na rozpoznania Sorena Kierkegaarda, twierdzi, że Bóg nie dlatego milczy, iż się skrywa, pozostając nieskończenie oddalony od

16 Tamże, s. 70.

17 Tamże, s. 79.

18 Tamże, s. 89.

19 Tamże, s. 95.

20 Tamże, s. 99.

21 Cyt. za tamże, s. 100.

łaknącego Go człowieka, lecz raczej skrywa się dlatego, by móc doń przemawiać. Jednym słowem, zazwyczaj mówi wówczas, gdy milczy, gdy ludziom małej wiary wydaje się, że nie wysyła żadnego znaku. Corbin analizuje również związek fenomenu ciszy z szeroko rozumianą twórczością artystyczną. Podkreśla, za Maxem Picardem, że „obraz jest przemawiającą ciszą”²², przywołując wielu artystów i myślicieli – jak na przykład: Eugène Delacroix, Rembrandt, Caspar David Friedrich, Arnold Böcklin, Paul Claudel, Marc Fumaroli, Maurice Blanchot, François Mauriac czy Maurice Merleau-Ponty – żywo zafascynowanych jej fenomenem. Corbin przytacza też pewne własne doświadczenie, które doskonale zdaje się ilustrować wpływ otaczającej ciszy na odbiór dzieła sztuki. Badacz wspomina, że gdy znalazł się kiedyś sam w muzeum, mając okazję w całkowitej ciszy obcować ze znajdującymi się tam dziełami, poczuł nagle z nimi swego rodzaju „komunikację milczenia”, która w znaczący sposób pogłębiła jego percepcję²³.

Corbin akcentuje również rolę milczenia w życiu codziennym, a zwłaszcza jego znaczenie w budowaniu relacji międzyludzkich. Zwraca uwagę na dobroczynny wymiar milczenia, upatrując w nim cnotę godną naśladowania. W Księdze Przysłów czytamy, że „ten, który wargi zamyka, wydaje się mądrym” (Prz 17, 28). Również filozofowie starożytni, jak Arystoteles, Seneka, Publiliusz Syrus czy Pseudo-Katon, dowartościowywali milczenie. Pozytywne jego postrzeganie – pisze Corbin – utrzymywało się w czasach nowożytnych, znajdując swoje ugruntowanie w panującej wówczas obyczajowości. Temat sztuki milczenia pojawiał się w licznych tekstach traktujących o dobrym wychowaniu, udanej i wartościowej konwersacji czy prowadzeniu różnego typu intrygujących i interesujących dyskusji. Francuski badacz, tropiąc związki milczenia i mówienia, odwołuje się między innymi do takich autorów, jak: Baldassare Castiglione, Baltasar Gracián y Morales, François de La Rochefoucauld, Jean de La Bruyère, Charles Dufresny, Joseph Dinouart, Émile Moulin czy Paul Valéry.

Corbin konstatuje, że milczenie jest ważnym komponentem relacji partnerskich. Znają je kochankowie, których spojrzenia i z pozoru drobne gesty wyrażają więcej niż tysiąc słów: „milczenie jest istotnym elementem miłosnych uniesień”²⁴. Owo milczenie, mówiąc metaforycznie, niejedno ma imię – każde zdaje się inne, na swój subtelny sposób oddając nastrój chwili. To właśnie milczenie i umiejętność przebywania w ciszy stanowią o wyjątkowej więzi między partnerami. Prawdę o miłości, jak wyzna Maurice Maeterlinck, „możemy dostrzec tylko w milczeniu”²⁵. Innymi słowy, miłość pozbawiona milczenia „nie miałaby wiekuistego posmaku ani aromatu”²⁶. Francuski badacz słusznie dowodzi, że „ten, kto wielce kocha, mało mówi”²⁷, dużo lepiej jest bowiem okazywać komuś uczucie nie słowami, lecz postawą i zachowaniem.

22 Cyt. za tamże, s. 104.

23 Por. tamże, s. 114.

24 Tamże, s. 137.

25 Cyt. za tamże, s. 138.

26 Cyt. za tamże.

27 Tamże, s. 140.

Na temat obecności milczenia w życiu zakochanych pisano wiele. John Milton, na przykład, powie, że miłosne spotkanie kochanków „cieszy ciszę”²⁸; Blaise Pascal z kolei przypomni, iż „w miłości milczenie jest lepsze niż słowa”²⁹. Warto więc podkreślić, że atmosfera ciszy sprzyja miłosnym wyznaniom, w niej powstają miłosne listy, w niej wreszcie marzy się o miłości bądź wspomina wspaniałe chwile spędzone z ukochaną osobą. Co znamienne, milczenie może też okazać się początkiem rodzenia się uczucia (relacji miłosnej), jak przedstawia to choćby Albert Camus w *Obcym*, opisując znajomość Marii i Meursaulta³⁰. Corbin ma wszakże świadomość, że nie zawsze stanowi ono świadectwo wielkiej miłości. Bywa także objawem kryzysu w związku, mogącego prowadzić do jego rozpadu. Cisza, która roztacza się między partnerami, wydaje się wówczas nie do zniesienia, jest bowiem jak dzielący ich mur, którego rozkruszenie często wymaga ogromnego poświęcenia i zaangażowania.

Mamy tu więc do czynienia ze swoistą dialektyką milczenia. Nadmienię jeszcze, że milczenie, o którym piszą wspomniani wyżej Maeterlinck czy Pascal, nie oznacza bynajmniej braku komunikacji. Wprost przeciwnie: ono samo jest komunikatem, które konstytuuje „miłosny świat” zakochanych. Natomiast milczenie, które powstaje w wyniku braku komunikacji, nie cementuje związku, lecz stanowi główną przyczynę konfliktów i nieporozumień. Ten drugi motyw Albert Camus świetnie zobrazował w *Nieporozumieniu*³¹.

W ostatnim, dziewiątym, rozdziale Corbin powraca do rozważań teologiczno-filozoficznych, ukazując związek lęku i milczenia. Przygląda się między innymi milczeniu Boga oraz ciszy towarzyszącej aktowi stworzenia (czwarta Księga Ezdrasza). Zauważa, że choć biblijny Bóg powstrzymuje się od bezpośredniego wypowiedziania słów, to jednak zaznacza czasami swoją milczącą obecność, na przykład w formie tchnienia, obłoku czy innych znaków. Milczenie Boga uważane jest za immanentny element Jego natury. Pascal, mówiąc o Bogu ukrytym (*Deus absconditus*), konstatuje, że stanowi On dla człowieka niepojętą, niezgłębialną tajemnicę. Jan od Krzyża przypomina natomiast, że dzięki milczeniu Boga jednostka zyskuje wolność wyboru między wiarą (zaakceptowaniem i przyjęciem owej tajemnicy) a niewiarą (odrzuconiem tego, co wykracza poza ludzki rozum i ziemską logikę). Corbin nie ma wątpliwości, że milczenie Boga może być także postrzegane (odczuwane) jako tragiczne. Stawia bowiem kwestię Jego istnienia i przyczynia się do traktowania Absolutu jako istoty nieczulej, obojętnej na losy świata i bardzo od człowieka oddalonej. Przywoływany już tu Pascal daje wyraz swemu przerażeniu, które rodziła w nim cisza nieskończonych przestrzeni: „wiekuista cisza tych nieskończonych przestrzeni przeraża

28 J. Milton, *Raj utracony*, tłum. M. Słomczyński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1974, s. 101.

29 B. Pascal, *Rozprawa o namiętnościach miłości*, [w:] *Mysli oraz Rozprawa o namiętnościach miłości, Rozprawa o kondycji możliwych, Modlitwa o dobry użytek chorób*, tłum. T. Żeleński (Boy), PAX, Warszawa 1953, s. 7.

30 Por. „Maria patrzyła na mnie roziskrzonymi oczami. Pocałowałem ją. Od tego momentu nie odezwaliliśmy się już do siebie ani słowem” (A. Camus, *Obcy*, tłum. M. Zenowicz, [w:] tegoż, *Cztery powieści*, tłum. M. Zenowicz, J. Guze, Świat Książki, Warszawa 2000, s. 28).

31 A. Camus, *Nieporozumienie*, tłum. M. Leśniewska, [w:] tegoż, *Dramaty*, tłum. W. Natanson, M. Leśniewska, W. Błońska, J. Błoński, Wydawnictwo Literackie, Kraków 1987, s. 85–135.

mnie”³². Mówiąc krótko: milczenie Boga z jednej strony jest dla chrześcijanina „mową odsyłającą do sfery wewnętrznej”³³, z drugiej zaś – źródłem cierpienia i zwątpienia w teleologiczny porządek ludzkiej egzystencji, a nawet buntu przeciwko Stwórcy.

Podsumowując, książka Corbina jest publikacją ciekawą i godną polecenia wszystkim zainteresowanym omawianą w niej problematyką. Podejmuje rzadko eksplorowane w dyskursie naukowym zagadnienia, pokazując interesujące z punktu widzenia nauk o kulturze, *sound studies* czy studiów miejskich przestrzenie namysłu. Francuski badacz sygnalizuje wiele cennych intuicji, godnych osobnego, niezależnego opracowania, jak choćby problem ciszy w miejscach publicznych (galerie handlowe, lotniska, kawiarnie, biblioteki, szkoły, kościoły) oraz jej obecność w prywatnym życiu człowieka (w tym w komunikacji interpersonalnej). Lektura pracy Corbina z powodzeniem może więc stanowić impuls do podjęcia dalszej, pogłębionej i interdyscyplinarnej refleksji nad fenomenem ciszy i milczenia, jego poszczególnymi odsłonami i wymiarami, a także jego miejscem oraz rolą w codziennej ludzkiej egzystencji.

BIBLIOGRAFIA

- Camus, Albert. „Nieporozumienie”. Tłum. Maria Leśniewska. W: Albert Camus. *Dramaty*. Tłum. Wojciech Natanson, Maria Leśniewska, Wanda Błońska, Jan Błoński. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1987.
- Camus, Albert. „Obcy”. Tłum. Maria Zenowicz. W: Albert Camus. *Cztery powieści*. Tłum. Maria Zenowicz, Joanna Guze. Warszawa: Świat Książki, 2000.
- Dauenhauer, Bernard P. *Silence. The Phenomenon and Its Ontological Significance*. Bloomington: Indiana University Press, 1980.
- Dąbek, Tomasz M. *Milczenie i powściągliwość w mowie, w Biblii i tradycji mniszej*. Kraków: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, 2018.
- Domeracki, Piotr. *Horyzonty i perspektywy monoseologii. Filozoficzne studium samotności*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2018.
- Elzenberg, Henryk. *Kłopot z istnieniem. Aforyzmy w porządku czasu*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 2002.
- Grün, Anselm. *Potrzeba milczenia*. Tłum. benedyktyni tynieccy. Kraków: Tyniec Wydawnictwo Benedyktynów, 2004.
- Kant, Immanuel. *Krytyka władzy sądzienia*. Tłum. Jerzy Gałecki. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1964.
- Lisiewicz, Joanna. *Milczenie w teatrze Samuela Becketta i Tadeusza Różewicza*. Gdańsk: Wydawnictwo UG, 2017.
- Milton, John. *Rajutracony*. Tłum. Maciej Słomczyński. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 1974.
- Pascal, Blaise. *Myśli*. Tłum. Tadeusz Żeleński (Boy). Warszawa: Hachette, 2008.
- Pascal, Blaise. „Rozprawa o namiętnościach miłości”. W: Blaise Pascal. *Myśli oraz Rozprawa o namiętnościach miłości, Rozprawa o kondycji możliwych, Modlitwa o dobry użytek chorób*. Tłum. Tadeusz Żeleński (Boy). Warszawa: PAX, 1953.

³² B. Pascal, *Myśli*, tłum. T. Żeleński (Boy), Hachette, Warszawa 2008, s. 119.

³³ A. Corbin, *Historia ciszy i milczenia...*, dz. cyt., s. 158.

Saint-Exupéry, Antoine De. *Ziemia, planeta ludzi*. Tłum. Wiera Bienkowska, Zbigniew Bienkowski. Warszawa: Muza, 2002.

Stachewicz, Krzysztof. *Milczenie wobec dobra i zła. W stronę etyki sygetycznej i apofatycznej*. Poznań: Wydział Teologiczny UAM, 2012.

Corbin, Alain. *Historia ciszy i milczenia. Od renesansu do naszych dni* [A History of Silence. From the Renaissance to the Present Day]. Tłum. Karolina Kot-Simon. Warszawa: Wydawnictwo „Aletheia”, 2019.

Data wpłynięcia: 18 stycznia 2020 r. Data zatwierdzenia do druku: 31 stycznia 2020 r.



SŁOWA KLUCZOWE: cisza, milczenie, samotność, człowiek, egzystencja
KEY WORDS: quiet, silence, loneliness, human being, existence

